

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT**14 tys. zł kary
dla kierowcy!

str. 2

REGION/KRAJZaproponowali
plan „na szóstkę”

str. 3

REGION/KRAJDepresja plagą
naszych czasów

str. 5

WĄBRZEŹNODebatowanie
na wysokim poziomie

str. 7

CZWARTEK

20 KWIETNIA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 16/2023 (730)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Odszedł najstarszy wąbrzeźnianin

WĄBRZEŹNO ▶ „Z wielkim żalem informujemy, że 16 kwietnia 2023 roku zmarł Kazimierz Lewalski – nasz najstarszy mieszkaniec. 20 kwietnia obchodziłby 102. rocznicę.” Taką informację podał w poniedziałek wąbrzeski ratusz



Pan Kazimierz Lewalski urodził się 20 kwietnia 1921 r. w Polskim Brzoziu koło Brodnicy, jako syn Franciszki i Teofila Lewalskich. Wychowywał się wspólnie

z trzema siostrami i pięcioma braćmi. Ojciec z zawodu był krawcem, a matka zajmowała się domem. W rodzinnej miejscowości ukończył szkołę pod-

stawową.

Z Wąbrzeźnem związał się już jako szesnastolatek, kiedy w 1937 roku zamieszkał tu wraz z rodziną. Podczas drugiej wojny światowej zmuszono go do pracy w lokalnym gospodarstwie rolnym przejętym przez niemieckiego urzędnika. Trzy lata po wojnie, po odbyciu służby wojskowej, ożenił się i od 1948 r. przez prawie 68 lat był w szczęśliwym małżeństwie z żoną Eugenią, z którą byli szczęśliwymi rodzicami trzech synów i dziadkami sześciu wnucząt.

Pan Kazimierz doczekał się również czwórki prawnucząt. Pracował przez 15 lat jako mechanik w Spółdzielni Wielobranżowej w Wąbrzeźnie, a następnie do emerytury w internacie Zespołu Szkół Zawodowych. Z małżonką Eugenią prowadzili też gospodarstwo rolne. Całe jego życie wypełnione było obowiązkami i pracą, a czas – jak powiedział w rozmowie z CWA, opublikowanej 12 sierpnia 2019 roku – zawsze szybko uciekał.

dokończenie na str. 3**Wąbrzeźno**

Przymusowa dieta

Czytelnik naszego tygodnika dzieli się wrażeniami z ostatnich zakupów spożywczych. Zapewne podobne spostrzeżenia ma wobec szalejącej inflacji większość z nas...



– Przesłałem fotki produktu, który kupowałem nagminnie w ostatnich latach, bo płatki kukurydziane z miodem i orzeszkami są w mojej rodzinie mile widziane. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyby nie było przykrego skojarzenia, że coś jest nie tak. Jestem na bakier z matematyką, ale gdy produkt mający jakiś czas temu napis na opakowaniu – 450, a teraz 250 gram to fakt, a nie tylko złudzenie optyczne, że paczka maleje mi w oczach. Zorientowałem się dopiero, gdy opakowanie ulubionych płatków skończyło się znacznie wcześniej niż zwykle. Porównałem poprzednią paczkę z nowo zakupioną i zrobiłem

pamiątkowe zdjęcia, żeby wspominać stare, dobre czasy – mówi nasz Czytelnik.

Mieszkaniec Wąbrzeźna z nutką ironii uważa, że jest to naprawdę dobry sposób na odchudzanie, bo paczka to paczka i zgodnie z przyzwyczajeniami powinna wystarczyć na cały tydzień. Pewnie stosowałby tę cudowną dietę, gdyby nie dzieci, które muszą mieć na śniadanie swoje ulubione płatki z mlekiem.

– Sprawa nie daje mi spokoju, więc dołączam obrazki, w których można znaleźć różnice, a szczegółów różniących nie trzeba długo szukać.

dokończenie na str. 2

14 tys. zł kary dla kierowcy!

POWIAT ▶ Prawie 14 tysięcy złotych grzywny, zatrzymane prawo jazdy i dowód rejestracyjny. To finał kontroli drogowej przeprowadzonej przez policjantów wąbrzeskiej drogówki oraz funkcjonariuszy Inspekcji Transportu Drogowego



W środę (12.04) po godzinie 9:00 na obwodnicy Wąbrzeźna policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli drogowej ciężarówkę, w której poza kierowcą i pasażerem siedział trzeci mężczyzna. Podejrzenia policjantów były trafne, jadąca ze śląska ciężarówka przystosowana była do przewozu tylko dwóch osób. To był jednak przystoiwowy wierzchołek góry lodowej.

– W wyniku przeprowadzonej kontroli funkcjonariusze ujawnili, że kierowca przewożący 16 ton węgla, poza nadliczbową ilością pasażerów, kieruje ciężarówką bez karty w tachografie, a stan techniczny jego auta jest tragiczny. Na miejsce kontroli przyjechał patrol Inspekcji Transportu Drogowego z Grudziądza. Wykonane przez nich

czynności wykazały, że kierowca jeździł bez wymaganych przepisami przerw w pracy oraz niezbędnych dokumentów i licencji – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

W efekcie końcowym 57-letni mieszkaniec Mikołowa stracił prawo jazdy na najbliższe trzy miesiące, z uwagi na zły stan techniczny pojazdu zatrzymany został dowód rejestracyjny i zakazano mu dalszej jazdy. Na miejscu kontroli kierowca ukarany został mandatami na łączną kwotę 1 900 złotych oraz wszczęte zostało postępowanie administracyjne z uwagi na złamanie przepisów dotyczących transportu drogowego na łączną kwotę 12 tysięcy złotych grzywny.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Prowadził po narkotykach

Funkcjonariusze ogniwa patrolowo-interwencyjnego zatrzymali mieszkańca Wąbrzeźna, który kierował samochodem pod wpływem narkotyków i miał je również przy sobie. Okazało się, że to nie był koniec jego problemów.



W środę (12.04) po godzinie 22:00 policjanci patrolujący teren Wąbrzeźna zatrzymali do kontroli drogowej osobowe mitsubishi, którym kierował znany im z narkotykowej przeszłości 27-latek. Już na pierwszy rzut oka zachowanie mężczyzny wzbudziło podejrzenia

mundurowych. Kierowca był trzeźwy, jednak badanie jego śliny jednoznacznie wskazało, że był pod wpływem narkotyków. Ponadto podczas kontroli osobistej znaleziono przy nim foliowy woreczek z niewielką ilością amfetaminy.

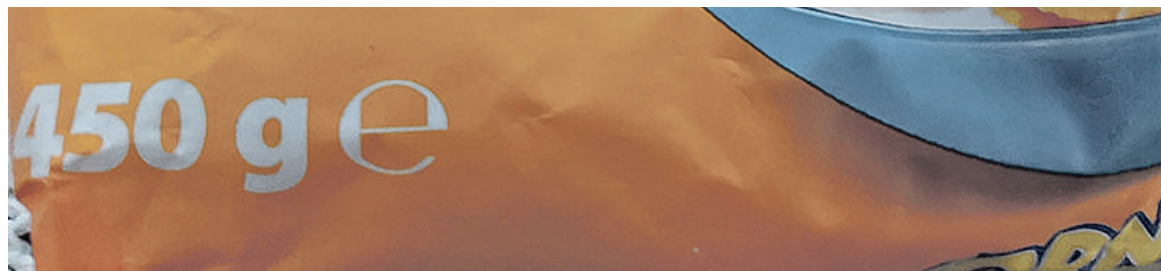
Mundurowi natychmiast za-

trzymali jego prawo jazdy, przewieźli go do szpitala, gdzie pobrano próbki krwi do badań i umieścili go w policyjnym areszcie. Dodatkowo funkcjonariusze wydziału kryminalnego przeszukali miejsce zamieszkania zatrzymanego mężczyzny, gdzie znaleźli kolejne porcje narkotyków w postaci suszu roślinnego, kryształów i proszku o łącznej wadze prawie 30 g. Mężczyzna usłyszał zarzuty kierowania pod wpływem środków odurzających oraz ich posiadania. Grozi mu do 3 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Przymusowa dieta



dokończenie ze str. 1

Ja chyba znalazłem już wszystkie: 250 gram zamiast 450 oraz 8.99 zł w zamian za około 7 zł. W tym ostatnim przypadku mogę się mylić, bo nigdy nie zwracałem uwagi na dokładną cenę tychże

płatków. I tak wydaje mi się, że zmniejszona ilość prawie o połowę w opakowaniu z ceną prawdopodobnie wyższą o 2 zł za paczkę powoduje, że oficjalna inflacja w wysokości 18% ma w tym przypadku wartość około 100%, przy-

najmniej w moim mniemaniu – stwierdza nasz „płatkożerca”.

Wzrost ceny i zmniejszenie wagi produktu, w tym konkretnym przypadku płatków kukurydzyanych, z miodem i orzeszkami to jeden z wielu przypadków

Wąbrzeźno

5 lat za 700 zł?

Wystarczyło kilkanaście minut, aby sprawcy kradzieży pieniędzy byli w rękach policjantów. Natychmiastowe działanie funkcjonariuszy wszystkich pionów wąbrzeskiej komendy pozwoliło zatrzymać złodziei i odzyskać ukradzioną gotówkę.

W sobotni poranek (8.04) do wąbrzeskiej komendy zgłosił się mężczyzna, któremu z auta ukradziono kasę z pieniędzmi w kwocie prawie 700 złotych. Do zdarzenia dojdzie miało na ulicy Matejki w Wąbrzeźnie. Do działania natychmiast przystąpiły wszystkie patrole. Już kilkanaście minut później funkcjonariusze ruchu drogowego zauważyli mężczyzn opisanego przez zgłaszającego.

Policjanci natychmiast zatrzymali 32-letniego i 24-letniego mieszkańca Wąbrzeźna. Mężczyźni zostali przewiezieni do komendy, gdzie podczas przesłuchania przyznali się do kradzieży. W wyniku przesłuchania mieszkania jednego z nich udało się odzyskać skradzione pieniądze. Mężczyźni usłyszeli zarzuty kradzieży, za co grozi im nawet do 5 lat więzienia.

(ak)



podobnych ofert na sklepowych półkach. Sytuacja w kraju związana z wysokim poziomem inflacji sprzyja praktykom pozorowania niezmienności ceny produktu kosztem jego wagi. Zanim ucieśzymy się, że nasze zakupy koszt-

ują niewiele więcej niż jakiś czas temu, dobrze przeczytajmy wszystkie informacje na opakowaniu wybranego produktu.

B. Walas
fot. nadesłane

Zaproponowali plan „na szóstkę”

REGION/KRAJ ▶ Jak poinformował Marcin Skonieczka, przedstawiciel Polski 2050 Szymona Hołowni z naszego regionu w poniedziałek 17 kwietnia zorganizowali w Bydgoszczy briefing prasowy, dotyczący programu „Polska na 6-tkę”. Politycy przedstawili na nim rozwiązania dla przedsiębiorców

W briefingu zorganizowanym przed II Urzędem Skarbowym w Bydgoszczy wziął udział Marcin Skonieczka, sekretarz regionu w partii Polska 2050 Szymona Hołowni. Oprócz niego w wydarzeniu uczestniczyli: Marika Miechowicz, członkini partii i przedsiębiorczyni oraz Radosław Rataj, partyjny skarbnik regionu. Podczas konferencji przedstawili 10 postulatów, które miałyby ułatwić funkcjonowanie przedsiębiorstw i przedsiębiorców.

Oto one: Żadnych podwyżek PIT, CIT i VAT przez 3 lata; Przewidywalność podatków; VAT tylko od zapłaconej faktury; Zasiłek chorobowy płacony przez ZUS od pierwszego dnia; Domniemanie niewinności podatnika; Karniaki za błędy urzędów; Proste przepisy dla mikrofirm; Składka zdrowotna, a nie podatek; Zwiększenie skuteczności sądów gospodarczych; Przyjazne zasady

interpretacji podatkowych.

– Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa wytwarzają w Polsce prawie 50 proc. Produktu Krajowego Brutto – mówił Marcin Skonieczka. – To przedsiębiorcy tworzą miejsca pracy, zapewniają wynagrodzenia swoim pracownikom. To przedsiębiorcy wdrażają innowacje, rozwiązują problemy ludzi, dostarczając im ułatwiające życie produkty i usługi. W skrócie mówiąc przedsiębiorcy sprawiają, że świat jest coraz lepszy. Zadaniem państwa, w tym samorządów, jest to, aby wspierać rozwój przedsiębiorczości, aby tworzyć jak najlepsze warunki do prowadzenia i rozwoju biznesu – przekonywał sekretarz regionu województwa kujawsko-pomorskiego partii Polska 2050 Szymona Hołowni.

Skonieczka poinformował ponadto, że w ostatnich kilku miesiącach przedstawiciele Polski 2050

Szymona Hołowni zorganizowali kilkudziesiąt spotkań z przedsiębiorcami, w których wzięło udział kilka tysięcy osób. Zdaniem Marcina Skonieczki przedsiębiorcy oczekują prostych i sprawiedliwych zasad, stabilnego prawa i przewidywalnego państwa.

– Wiele przedsiębiorców dzisiaj ma poczucie, że państwo traktuje ich jak przestępców. Chcemy to zmienić, dlatego przygotowaliśmy postulaty, które są lekarstwem na te wszystkie bolączki, o których mówili nam podczas spotkań. Wdrożenie dziesięciu postulatów „Polska na szóstkę” dla przedsiębiorców spowoduje, że wzmocni się pozycja przedsiębiorcy wobec państwa, przedsiębiorcy zyskają więcej swobody i polska gospodarka złapie oddech, wróci na ścieżkę szybkiego wzrostu” – argumentował Skonieczka.

Z kolei Marika Miechowicz zapowiedziała wprowadzenie moratorium na podatki oraz zatrzymanie podnoszenia podatków na okres trzech lat od czasu przeprowadzenia wyborów. – Po 3-letnim moratorium zobowiązujemy się do wprowadzania zmian w PIT i CIT maksymalnie raz w roku z odpowiednio długim vacatio legis. Wszelkie inne przepisy podatkowe będą wchodziły w życie maksymalnie dwa razy w roku. Wprowadzimy przepisy zobowiązujące do odpowiednio długich okresów na konsultacje społeczne – mówiła Marika Miechowicz. Działaczka zwróciła też uwagę na trudną sytuację mikroprzedsiębiorców, wskazując na papierologię, biurokrację i absurdy prawne. – Polski przedsiębiorca w takim otoczeniu jawi się jako wojownik, który na każdym kroku natrafia na biurokratyczną minę dlatego wprowadzimy

ograniczenie stosowania wybranych przepisów wobec mikro- i małych firm do czasu osiągnięcia przez nie określonych poziomów zatrudnienia i obrotów – zapewniała.

O sytuacji podatników w Polsce mówił też Radosław Rataj. – Chcemy wprowadzić zasadę domniemanie niewinności względem podatnika. Bezwzględnie musimy przywrócić i zastosować tę zasadę na wzór tej, obowiązującej w prawie karnym – przekonywał Rataj. Poruszył ponadto temat zasiłku chorobowego dla pracownika. – Doprowadzimy do tego, aby zasiłek chorobowy, który przez pierwsze 33 dni od zwolnienia lekarskiego pokrywa pracodawca, pokrywany był przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych od pierwszego dnia, a przyczyny przedłużającego się zwolnień lekarskich były dokładnie badane – zapewniał.

(oprac. krzan)

OGŁOSZENIE

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

do miejsca wiecznego spoczynku

śp. Romana Działdowskiego

i w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek, żal,

okazali wiele życzliwości

serdecznie dziękujemy.

Dziękujemy proboszczowi parafii w Zieleniu, ks. Jurandowi

Paczkowskiemu, Dziekanowi Dekanatu Kowalewo Pomorskie,

ks. kanonikowi ks. Piotrowi Igielskiemu oraz

ks. kanonikowi Ryszardowi Kobierowskiemu za nadanie

szczególnej oprawy mszy żałobnej.

Dziękujemy krewnym, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym

i delegacjom za modlitwę,

wsparcie duchowe, słowa otuchy oraz za złożone wieńce,

znicze i kwiaty.

Z wyrazami wdzięczności

żona i córki z rodzinami



Wąbrzeźno

Odszedł najstarszy wąbrzeźnianin

dokończenie ze str. 1

– Pan Kazimierz był wyjątkowym seniorem. Do 95. roku życia prowadził jeszcze samochód, a internet – poruszanie się w świecie wirtualnym, komunikatory, konta społecznościowe, telefon komórkowy – to narzędzia, które wykorzystywał na co dzień, by zaspokoić swoją ciekawość świata i mieć stały kontakt z rodziną. Zawsze – jak mówił – dużo czytał, w tym – co miło nam podkreślić – stronę Urzędu Miasta www.wabrzezno.com, ponieważ interesował się codziennym życiem i tym co dzieje się na świecie – informuje UM Wąbrzeźno.

W maju 2021 roku dołączył do zacnego grona najstarszych mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego, wyróżnionych marszałkowskim medalem Unitas Durat Palatinatus Cuiaviae-Pomeraniensis. Ten specjalny medal wybity został na polecenie marszałka województwa z okazji jubileuszu setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Marszałek przyznaje go oso-

bom lub instytucjom w uznaniu zasług dla budowania polskiej suwerenności i demokracji.

Zmarł 16 kwietnia 2023 roku. Cztery dni przed swoimi 102 urodzinami. Do końca swoich dni otoczony był opieką, synowską miłością, wielkim szacunkiem i rodzinnym ciepłem. – Z rodziną Pana Kazimierza łączymy się w smutku i składamy wyrazy najszczerzych kondolencji – dodają wąbrzescy urzędnicy.

Ostatnie pożegnanie Kazimierza Lewalskiego odbędzie się w czwartek – 20 kwietnia 2023 roku w kościele pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie. Msza żałobna rozpocznie się o godz. 11.15. Kazimierz Lewalski zostanie pochowany na starym cmentarzu. Różaniec za zmarłego odprawiany był w kościele od poniedziałku do środy o godz. 19.30, w dniu pogrzebu o godz. 10.45.

W kolejnym numerze CWA opublikujemy artykuł ze wspomnieniem o Panu Kazimierzu.

(ak), fot. UM Wąbrzeźno

Ogólnopolska kampania „Łączą nas drzewa”

LASY PAŃSTWOWE ▶ Od wielu lat Lasy Państwowe prowadzą wiosną akcje społecznego sadzenia lasu, od trzech lat w ramach kampanii promocyjnej „Łączą nas drzewa”.

Las to nasze wspólne dobro, o czym przypomina coroczna akcja sadzenia drzew, organizowana przez Lasy Państwowe. W tym czasie każdy może spróbować swoich sił w zalesianiu pod okiem specjalistów.

Sadzenie drzew to nie tylko wyraz dbałości o środowisko. To przynosząca rozmaite korzyści aktywność na świeżym powietrzu, w otoczeniu wiosennej przyrody, która jednoczy Polaków bez względu na wiek i poglądy. I to właśnie przyswieca organizatorom akcji „Łączą nas drzewa”. Każde zasadzone drzewo to ochrona klimatu. Lasów w Polsce stale przybywa, zajmują już jedną trzecią powierzchni kraju. Akcję „Łączą nas Drzewa” organizujemy po to, żeby jednoczyć wszystkich wokół przyrody, bo to nasze dobro narodowe, które musimy razem chronić i pielęgnować.

Minister z leśnikami

Pomysłodawcą projektu jest Ministerstwo Klimatu i Środowiska, który realizuje przy współpracy z Lasami Państwowymi. – Dzięki pracy leśników oraz zaangażowaniu w tego typu akcje leśistość w Polsce dzisiaj to prawie 30 proc. powierzchni naszego kraju. Jesteśmy w czołówce państw europejskich pod względem wielkości obszarów leśnych. Do 2050 roku chcemy, żeby leśistość wynosiła 33 proc. – mówił wiceminister klimatu i środo-



wiska Edward Siarka. W ramach projektu, oprócz sadzenia drzew, odbywają się leśne spacery, imprezy sportowe, akcje sprzątania i warsztaty.

Pół miliarda rocznie

Akcja ma skoncentrować uwagę Polaków na roli drzew w przyrodzie. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu sadi drzewa, angażując lokalną społeczność oraz przedstawicieli samorządów i władz państwowych. Co roku leśnicy sadzą 500 milionów drzew. Dzięki akcji „Łączą nas Drzewa” każda osoba może przyczynić się do zwiększania powierzchni zielonych płuc naszego kraju, aby zapewnić bezpieczną przyszłość przyszłym pokoleniom. Sadzenie jest okazją do zapoznania się

z działaniami leśników oraz wzięcia udziału w szeregu leśnych imprez. Główną ideą akcji jest fakt, że drzewa stanowią jeden z kluczowych elementów zielonej infrastruktury, zaspokajającej liczne potrzeby społeczne.

Każdy może się włączyć

Przedsięwzięcie to kierowane jest do wszystkich obywateli i ma na celu zachęcenie do aktywnej działalności na rzecz polskich lasów, zapoznanie z gospodarką leśną i ochroną przyrody prowadzoną w Lasach Państwowych.

– Wspólna troska o lasy jest dla nas, leśników celem nadrzędnym. Drzewa zapewniają nam tlen i pochłaniają dwutlenek węgla, są także miejscem bytowania wielu gatunków fauny i flory

oraz doskonałym odnawialnym surowcem. Dzięki lasom możemy korzystać z takich darów natury jak grzyby czy zioła. Pobyt między drzewami w lesie korzystnie wpływa też na naszą kondycję i samopoczucie – mówi Józef Kubica, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych.

Akcja „Łączą nas Drzewa” to inicjatywa, dzięki której wychodzimy naprzeciw społecznym potrzebom obcowania z przyrodą i realizacją potrzeby wypoczynku. Polskie lasy, by zachowały trwałość, a zarazem sprostały rosnącym oczekiwaniom społecznym i gospodarczym, corocznie podlegają odnawianiu. Termin ten oznacza w zasadzie jedno – sadzenie nowych drzew. Jak sadzimy drzewa w lasach?

Słownikowe pojęcie sadzenia definiuje tę czynność jako umieszczanie w ziemi sadzonek. W przypadku lasów sadzonkami są nieduże drzewka. Większość od wykiełkowania nasion żyła od roku do dwóch lat. Sadzenie, choć najpowszechniejsze, nie jest jedyną metodą jaką stosują leśnicy. Aby odnowić las, mają się różnych sposobów. Jakich?

Ze szpadlem i pod kostur

Dziś sam proces sadzenia odbywać się może dzięki pracy ludzkich rąk lub maszyn. W pierwszym przypadku, jak na razie najpopularniejszym, kluczowym elementem jest para ludzi, z których jedna osoba wykonuje otwór na sadzonkę, a druga wtyka weń drzewko, uważając, by nie zagiąć korzeni, bo wtedy drzewko może nie urosnąć lub wzrastać w sposób gospodarczo niewłaściwy. Na koniec miękkiego gruntu wokół drzewka trzeba udeptać. Puste, wypełnione powietrzem przestrzenie to dla delikatnych korzeni brak kontaktu z wilgocią gleby. Dołek można wykopać – gdy drzewka są większe – lub można zrobić szparę za pomocą specjalnego narzędzia określanego jako kostur. W ten sposób do gruntu trafiają jednolatki, drzewka najmłodsze i najmniejsze. Sprawna para posługująca się kosturem jest w stanie posadzić w ciągu dnia nawet kilka tysięcy młodych sosenek.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Depresja plagą naszych czasów

REGION/KRAJ ▶ Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznaje depresję jako chorobę, która będzie najczęściej notowaną w roku 2030. Wcale nie brzmi to dobrze, ale z faktami nikt nie wygra

W rozmowach mieszkańców miasta i okolic można wysnuć wniosek, że nic nie ma sensu i w ogóle nie chce się żyć. Stwierdzenia te wypowiediane przez mieszkańców Wąbrzeźna i powiatu nie są na wyrost, bo mogą być objawami depresji. Przytaczamy kilka wypowiedzi na przedmiotowy temat.

– Nie da się tak żyć! Jak mam nakarmić rodzinę, gdy po zapłaceniu czynszu zostają grosze? Do tego ktoś z najbliższych jest stale chory, a dostać się do lekarza i wykupić leki w aptece to już masakra. Każdego dnia, gdy się budzę, to nie chce mi się wstawać z łóżka, bo kiedy tylko to zrobię, to dopadają mnie kolejne nowe i stare kłopoty – wydaje się zdenerwowana, pierwsza rozmówczyni, która nie przebiegała w słowach. Tych akurat nie zacytujemy.

Po dłuższym czasie milczenia wypowiada się mężczyzna.

– U mnie normą się stało, że pod koniec wypłaty zostało mi jeszcze całkiem sporo miesiaca. Chociaż brzmi to żartobliwie, mnie nie jest do śmiechu. Dawniej mówiło się o kłopotach dotrwania do pierwszego lub ostatniego dnia miesiąca w zależności kiedy dostawało się wypłatę. Przerabiałem już różne wersje tego powiedzenia, ale jakoś dawało się przetrwać. Na kilka dni przed zbilansowaniem miesiąca można było pożyczyć od kolegów lub rodziny i jakoś to wszystko się kręciło. Teraz jest coraz gorzej. Po opłaceniu rachunków zostaje tak niewiele w portfelu, że nie dziwię się pani zabierającej głos przede mną, bo rzeczywiście trudno przeżyć dekadę, czy połowę miesiąca bez pieniędzy. Mam podobny problem, ale też wspierające dzieci, które póki co pomagają. Jak będzie dalej – nie mam pojęcia. Być może będę używać takich samych słów jak moja poprzedniczka w tej rozmowie, chociaż całe życie starałem się dbać o kulturę słowa. Dyskomfort życiowy i pogarszająca się sytuacja pod każdym możliwym względem uzasadnia niejako używanie słów uznawanych powszechnie za niecenzuralne – dodaje emerytowany polonista.

Kobieta w sile wieku przedstawia własny ogląd sytuacji.



– W moim przypadku kwestie opłat nie stanowią większego problemu. Mieszkam w swoim domu, więc jedynie wzrost cen gazu i prądu dotyczy mnie bezpośrednio. Jednak też nie przejawiam szczególnych chęci do życia. Nie wiem czy pandemia już się skończyła, czy po prostu nikt sobie nią nie zwraca głowy. Moje dzieciaki (już dorosłe) pomimo szczepień przechodziły niedawno po raz trzeci covid. Przynajmniej tak wykazały testy, które sobie zrobili. Pandemia zabrała mi w zeszłym roku trójkę bliskich znajomych. Udział w pogrzebach stał się czynnością cykliczną. Żyję w ciągłym strachu o zdrowie dzieci i wnuków. Od dłuższego czasu obserwuję u siebie brak chęci do jakiegokolwiek aktywności, spotkań z przyjaciółmi czy choćby wykonania najprostszych codziennych czynności. Nieposprzątane mieszkanie i zalegające brudne naczynia w zlewozmywaku powodują wyrzuty sumienia, co przekłada się na nieprzespane noce. I tak w kółko. Może to tylko przedwiosenne zmęczenie? Podobno w tym okresie ludzie czują się gorzej każdego roku – mówi zrozpaczona kobieta.

Z takimi uwagami spotykamy się wszędzie, bez względu na część miasta i jego okolice bardziej czy mniej zamożne. Inflacja powodująca wzrost cen żywności i mediów oraz czynszu, a także wyższych kosztów związanych z zakupem niezbędnych

leków oraz permanentne poczucie zagrożenia wojną, która wciąż trwa w Ukrainie to bodźce, które mają wpływ na nasze zdrowie psychiczne. Długotrwały stres powoduje niepożądane skutki, które mogą być również objawami depresji.

Żyjemy w roku 2023 i po czasie pandemii jesteśmy podwójnie narażeni na potwierdzenie przewidywań WHO. Depresja dopada osoby bez względu na wiek. Co więcej – ilość przypadków tej choroby ma wyższe statystycznie notowania w zamożnych krajach europejskich niż walczących z biedą państwach afrykańskich. Można scedować dane statystyczne na lepszą diagnostykę w pierwszym przypadku, ale i historia, i doświadczenia ludzi dowodzą, że niekoniecznie jest to najważniejszą podstawą prowadzonych badań. Wręcz przeciwnie – dowodzą one lepszej kondycji psychicznej ludzi właśnie z Afryki, borykających się z biedą i wszystkimi wynikającymi z niej konsekwencjami.

W czym jest więc problem? Eksperci zajmujący się tym zagadnieniem wskazują na podstawowy czynnik związany z życiem w pośpiechu, ciągłym biegu, bez żadnych refleksji, co powoduje sytuację poczucia lęku, wspomaganą informacjami mediów społecznych, powodujących kolejny etap wzrostu napięcia nerwowego, równoznacznego z wyższym poziomem stresu i tym samym przekładającym

się na biologiczne skutki wobec organizmu ludzkiego.

Nie będzie lekko – lata pandemii wymusiły izolację i przestrzeganie zaleceń sanitarnych. Trudno odbudować relacje międzyludzkie, kiedy zostały przyjęte na czas ograniczony, później konieczny, a w ostateczności niejako nie do odbudowania w 100%. Czas braku relacji interpersonalnych, rzeczywistych został zastąpiony kontaktami wirtualnymi i stał się powszechnie obowiązującym. Trudno jest się dziwić, że konsekwencje takiego stanu rzeczy znajdą swoje odzwierciedlenie w przewidywaniach medycznych. Przecież wszyscy wiemy, że dzieląc się spostrzeżeniami typu: nic się nie chce, po co żyć, nic nie ma sensu – to nasze nastawienie do codzienności i do wszystkiego w ogóle. Najlepsi lekarze w tej dziedzinie twierdzą, że właściwą profilaktyką w zakresie zagrażającej depresji lub w początkowym jej stadium jest dbanie o to, co jest dobre dla serca (czujemy to), bo jest to najlepsze dla mózgu, który stanowi o naszym jestestwie. Należy dbać o czas dla siebie, odpowiednie godziny snu i mieć stały kontakt z bliskimi osobami.

Depresja jest chorobą nieznaną wieku i niebiorącą pod uwagę zamożności osób, których dopada. Nic z ogólnie przyjętych wartości materialnych i pozycji w społeczności nie ma żadnego znaczenia. Podstawowe czynniki

wpływające na jej zaistnienie to: życie w ciągłym pośpiechu bez refleksji, sytuacje powodujące lęk, co prowadzi do narastania napięcia, stresu i biologicznych skutków w organizmie. Co gorsza, ludzie w małych miejscowościach nie chcą korzystać z pomocy specjalistów, bo nie wypada, wszyscy będą wiedzieć i inne tego typu argumenty powodują skazanie się na samopomoc psychologiczną, często nie do końca właściwą.

Warszawianin korzysta z pomocy psychiatry od początku pandemii, gdy zdał sobie sprawę z objawów, które wcześniej nie były mu znane. Tak opisuje swój stan i pomoc specjalisty.

– Przed pandemią moja turystyczna firma działała bardzo dobrze i miała trend rozwojowy. Kiedy nastały czasy izolacji i braku klientów w moim biurze podróży, cały świat się zawalił. Niby zdawałem sobie sprawę z przejściowego charakteru trudności w codziennym życiu, ale moja psychika siadła i potrzebowałem profesjonalnej pomocy. Zaliczyłem kilka wizyt u lekarza psychiatry i ostatecznie dałem radę przetrwać ten trudny dla mnie, mojej firmy i całej rodziny czas. Bez pomocy specjalisty nie miałbym szans poukładać sobie życia na nowo. W dużych miastach jak Warszawa i w innych podobnych jest to naturalne zachowanie, traktowane w pewnym sensie jako działanie przynależne światowcom. Idąc do psychiatry, czułem się obywatelem równoważnym nowojorczykowi czy innemu wielkomiejskiemu mieszkańcowi. Żeby było jasne, nie po to poszedłem po specjalistyczną pomoc do psychiatry, by dorównać mieszczuchom wielkiego świata. Potrzebowałem pomocy – po prostu. Otrzymałem ją i tak powinno być – tu i wszędzie – wydaje się mieszkaniec stolicy.

Po czasie pandemii i wojny w Ukrainie trudno przewidzieć kolejne wysoko stresujące czynniki, które będą mieć wpływ na nasze zdrowie teraz i w przyszłości. Nie mając wpływu na sytuację międzynarodową, może warto zadbać o psychikę, dopóki mamy na to wpływ?

B. Walas, fot. ilustracyjne

Dopłaty 2023 – najistotniejsze zmiany

POWIAT ▶ Nabór wniosków o dopłaty bezpośrednie rozpoczął się 15 marca i jest prowadzony wyłącznie za pomocą internetowej aplikacji eWnioskiPlus. W tegorocznej kampanii pojawiły się nowe rodzaje płatności związane z ochroną środowiska i klimatu

Te mechanizmy realizowane są w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Ekspert z Ośrodków Doradztwa Rolniczego bezpłatnie pomagają rolnikom w wypełnianiu wniosków. Od tego roku, aby otrzymać dopłaty, trzeba m.in. stosować zasady wzmocnionej warunkowości (przestają obowiązywać pojęcia wzajemnej zgodności, tj. cross-compliance, i zazielenienia). Wzmocniona warunkowość opiera się na 9 normach GAEC, dotyczących utrzymania gruntów wchodzących w skład gospodarstwa w dobrej kulturze rolnej, zgodnej z ochroną środowiska.

Wytyczne te są również podstawą do określenia wymagań dla dodatkowych dobrowolnych działań, które stanowią zupełnie nowy element kampanii dopłat 2023, czyli ekoschematów. Jest ich 6, i to od rolnika zależy, czy je wdroży.

Kolejna zmiana dotyczy dolnego progu powierzchni gospodarstwa objętej płatnością redystrybucyjną. Do tej pory wynosił on 3 ha, a od tego roku został obniżony do 1 ha. Istotne jest, że płatność taką przyznaje się do pierwszych 30 ha. Z kolei w przypadku uzupełniającego wsparcia dochodów dla młodych rolników zniesiono limit powierzchni gruntów, do których można otrzymać dofinansowanie (dotychczas wynosił on 50 ha).

O jakie płatności można się ubiegać w 2023 roku?

W ramach wniosku o przyznanie dopłat można ubiegać się o: płatności w ramach interwencji w formie płatności bezpośrednich, w tym: podstawowe wsparcie dochodów, płatność redystrybucyjną, płatność dla młodych rolników, płatności za realizację ekoschematów, wsparcie dochodów związanych z hodowlą krów,

bydła, owiec i kóz, a także uprawą buraków cukrowych, chmielu, lnu, konopi włóknistych, pomidorów, truskawek, ziemniaków skrobiowych, roślin pastewnych, roślin strączkowych na nasiona; płatności w ramach przejściowego wsparcia krajowego, w tym: uzupełniającą płatność podstawową, płatność niezwiązaną do tytoniu; płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (ONW); płatności rolno-środowiskowo-klimatyczne (zobowiązania kontynuacyjne w ramach PROW 2014-2020), w tym przyznanie kosztów transakcyjnych w ramach pakietu 4, 5 lub 6; płatności ekologiczne (zobowiązania kontynuacyjne w ramach PROW 2014-2020), w tym: premię za zrównoważoną produkcję roślinno-zwierzęcą i przyznanie kosztów transakcyjnych; płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych

(nowe zobowiązania w ramach WPR 2023-2027), w tym: płatność za retencjonowanie wody na obszarach przyrodniczych oraz przyznanie kosztów transakcyjnych w ramach interwencji 1, 2 lub 5; płatności ekologicznych (nowe zobowiązania w ramach WPR 2023-2027), w tym: małe gospodarstwa z uprawami ekologicznymi, premię za zrównoważoną produkcję roślinno-zwierzęcą oraz przyznanie kosztów transakcyjnych; pomoc na zalesianie (PROW 2007-2013) – wniosek o wypłatę; premię pielęgnacyjną i premię zalesieniową (PROW 2014-2020); premię z tytułu zadrzewień (PROW 2014-2020); pierwszą premię pielęgnacyjną i zalesieniową do gruntów z sukcesją naturalną (WPR 2023-2027).

Jak złożyć wniosek, gdzie szukać pomocy?

Wnioski o przyznanie dopłat można składać wyłącznie przez

aplikację eWnioskiPlus, dostępną na Platformie Usług Elektronicznych. Rolnicy, którzy nie mają komputerów, mogą liczyć na pomoc pracowników ARiMR. Wszelkie wątpliwości można konsultować również za pośrednictwem infolinii, pod nr. tel. 800 38 00 84 lub 22 595 06 11, w dni robocze w godz. 7:00-19:00 oraz w soboty 10:00-16:00. W wypełnianiu wniosków bezpłatnie pomagają eksperci z Ośrodków Doradztwa Rolniczego, więc w przypadku wątpliwości dotyczących dokumentacji warto rozważyć umówienie się na wizytę w miejscowej placówce ODR. Na stronach internetowych Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego opublikowane zostały informacje dotyczące preferowanych terminów przyjmowania wniosków.

(AdWo)

Powiat

Trzy interwencje pszczelarskie

Nabór wniosków o dofinansowanie w ramach 3 interwencji pszczelarskich finansowanych z budżetu Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 został przedłużony do 24 kwietnia.

Dokumenty przyjmowane są jedynie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR (PUE). Dotychczas złożono 1274 wnioski na kwotę 6,65 mln zł. O to dofinansowanie mogą się ubiegać: pszczelarze, producenci produktów pszczelich i organizacje pszczelarskie (w imieniu hodowców). Refundacji podlega do 60 proc. kosztów netto zakupu nowego sprzętu pszczelarskiego, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby gospodarki pasiecznej, m.in. miodarek, odstojników, wialni do pyłku, czy uli lub ich elementów.

Maksymalna wysokość pomocy przekazanej beneficjentowi w okresie roku pszczelarskiego nie może przekroczyć 100 zł w przeliczeniu na jeden posiadany pień pszczeli i łącznie nie może wynieść więcej niż 15 000 zł. Przy czym organizacje pszczelarskie mogą ubiegać się o zwrot udokumentowanych kosztów bezpośrednio związanych z wykonaniem projektu w wysokości do 4 proc. wsparcia udzielonego za ich pośrednictwem (kwota ta nie może przekraczać 65 zł w przeliczeniu na pszczelarza).

Wspieranie walki z warrozą

Pomoc ta przysługuje z kolei

wyłącznie zrzeszeniom pszczelarskim, które mogą ją otrzymać na zakup warrozoobójczych produktów leczniczych – nie tylko weterynaryjnych, lecz także tych zawierających substancje czynne dopuszczone do stosowania w gospodarstwach ekologicznych. Zwrotowi podlega do 90 proc. kosztów netto zakupu tych leków. Należy zaznaczyć, że można ubiegać się także o refundację udokumentowanych wydatków bezpośrednio związanych z wykonaniem projektu w wysokości do 4 proc. wsparcia udzielonego pszczelarzom (kwota ta nie może przekraczać 30 zł w przeliczeniu na hodowcę).

Pomoc na odbudowę i poprawę wartości użytkowej pszczoł

Również w ramach tej interwencji wnioski o wsparcie mogą składać wyłącznie organizacje pszczelarskie. Dofinansowaniem objęty jest zakup: matek pszczelich, pochodzących z linii hodowlanych, dla których prowadzone są księgi lub rejestry; odkładów lub pakietów pszczelich z matkami pochodzącymi z linii hodowlanych; a także odkładów lub pakietów pszczelich od producentów, którzy uzyskali rekomendację

związków lub zrzeszeń pszczelarskich. Refundacji podlega do 70 proc. kosztów netto, a roczna kwota pomocy dla beneficjenta nie może przekroczyć 10 000 zł. Również w tym przypadku organizacje pszczelarskie mogą ubiegać się o zwrot udokumentowanych wydatków bezpośrednio związanych z wykonaniem projektu – to również maksymalnie 4 proc. wsparcia udzielonego za ich pośrednictwem pszczelarzom (ta kwota w przeliczeniu na pszczelarza nie może przekraczać 30 zł).

Producenci matek, pakietów i odkładów pszczelich, którzy chcą uczestniczyć w realizacji tej interwencji zobowiązani są dostarczyć do Centrali ARiMR (Departament Rynków Rolnych ARiMR, ul. Poleczki 33, 02-822 Warszawa) wystawione w 2023 r. oryginalne zaświadczenia weterynaryjne o zdrowotności rodzin pszczelich. Lista takich producentów, u których można dokonać objętych refundacją zakupów została opublikowana pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/arimr/rok-pszczelarski-2023>. Tam również zamieszczono więcej informacji na temat tych interwencji.

(AdWo)

Powiat

Blisko 20 mld zł na kontach rolników

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przekazuje na konta rolników płatności bezpośrednie i obszarowe z PROW w ramach kampanii za 2022 rok.



Zaliczki zostały zrealizowane w ubiegłym roku, teraz trwają wypłaty końcowe. W sumie z tytułu dopłat za 2022 rok na konta rolników trafiło dotychczas 19,26 mld zł. Od 17 października do 30 listopada 2022 r. ARiMR wypłacała zaliczki, na najwyższym dopuszczonym w Unii Europejskiej poziomie. W tym okresie rolnikom przekazano ponad 12,92 mld zł, tj. 10,78 mld zł w ramach wsparcia bezpośredniego i ponad 2,14 mld zł w zakresie płatności obszarowych z PROW. Od 1 grudnia 2022 r. trwa realizacja płatności koń-

cowych. Do tej pory z tego tytułu na konta beneficjentów trafiło ok. 6,34 mld zł – prawie 5,56 mld zł w ramach dopłat bezpośrednich i ponad 0,78 mld zł w postaci wsparcia obszarowego. Czas na realizację wypłat w ramach tej kampanii mija 30 czerwca 2023 r. Warto, by oczekujący na przelew upewnili się, że biura powiatowe Agencji mają właściwe dane dotyczące numerów ich kont bankowych. Jeżeli rachunek będzie nieaktywny, środków nie uda się przekazać.

(AdWo), fot. archiwum

Debatowanie na wysokim poziomie

WĄBRZEŹNO 14 kwietnia br. odbyła się w Wąbrzeskim Domu Kultury pierwsza w powiecie Debatą Oksfordzka pt. „Klimatyczna debata o klimacie”, w której udział wzięli uczniowie szkół ponadpodstawowych

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica, a uczestnicy spotkania odebrali pouczającą lekcję na temat sztuki prowadzenia debaty w pełnym znaczeniu tego słowa. Oprócz młodzieży obecni byli samorządowcy w osobach: wiceburmistrza miasta Wojciecha Sławomira Trzcńskiego, wójta gminy Dębowa Łąka Stanisława Szarowskiego i wicewójta Płużnicy Elżbiety Wiśniewskiej. Starostwo reprezentowali kierownicy wydziałów: Krzysztof Buchmiet i Karol Eichberger. Nie zabrakło dyrektorów szkół: Aleksandra Czarneckiego i Wojciecha Berezy.

Stowarzyszenie organizujące debatę reprezentowały prezes Justyna Jankowska i wiceprezes Małgorzata Ludwiszewska. Najważniejsi jednak byli w tym dniu debatanci, czyli 4-osobowe reprezentacje Liceum Ogólnokształcącego (propozycja) i Zespołu Szkół (opozycja) w Wąbrzeźnie. Edukacyjny wymiar debaty wynikał z zasad jej prowadzenia. Ograniczony czas wypowiedzi, kultura słowa i przestrzeganie oficjalnych zwrotów



do moderatora debaty, interlokutorów i publiczności oraz skupienie się na merytorycznych argumentach na temat zrobili wrażenie na widzach.

Zgodnie z definicją ten rodzaj debaty zdecydowanie zabrania obrażania bądź wyśmiewania strony przeciwnej. Zadaniem jest dyskusja nad tezą. Przewodniczy jej marszałek czuwający nad czasem i kolejnością wypowiedzi. Debaty oksfordzkie uczą przede wszystkim pluralizmu, logicz-

go myślenia i tego, że na wiele pytań istnieje więcej niż jedna definitywna odpowiedź. Dzięki temu można nauczyć się lepszej komunikacji z innymi, zwłaszcza o odmiennych poglądach.

Debaty w Wąbrzeźnie dotyczyły zakazu używania aut spalinowych i wynikających z tego korzyści lub strat. Temat został potraktowany wszechstronnie z uwzględnieniem skutków gospodarczo-ekonomicznych, praw człowieka i przede wszystkim

efektów ekologicznych. Podniesiony problem produkcji baterii do samochodów elektrycznych nakreślił zupełnie inny obraz niż ogólnie dotąd przez wiele osób przyjmowany. Ad vocem, pytania i odpowiedzi obu zespołów dowodziły dobrego przygotowania do dyskusji i korzystania z aktualnych i wiarygodnych źródeł.

Nad całością czuwali marszałek Michalina Pawłowska i sędzia Szymon Ludwиг z Fun-

dacji Projekty Edukacyjne, który w podsumowaniu debaty zwrócił uwagę na dobre przygotowanie obu drużyn i wysoki poziom wypowiedzi jej uczestników. Koło Gospodyń Wiejskich w Wielkądziej przygotowało kanapki, słodkości i napoje. Pierwsza debata oksfordzka w powiecie wąbrzeskim została zorganizowana w ramach projektu „eko-Załoga” finansowanego przez Islandię, Lichtenstein i Norwegię z Funduszy EOG i Funduszy Norweskich w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny.

Słuchając rozmów obecnych polityków, można żałować, że w czasach ich młodości nie było tego rodzaju edukacji. Często jesteśmy świadkami zawodów w mówieniu równoległym, zakrzyczenia oponenta i nieodnośnienia się do tematu rozmowy. Piątkowe wydarzenie w WDK pozwala mieć nadzieję, że elity polityczne w przyszłości nakreślą i zrealizują standardy kulturalnych i merytorycznych debat w życiu publicznym.

**Tekst i fot. B. Walas
oraz fot. organizatora**



„Szkola Przyszłości w Książkach- II edycja”

GMINA KSIĄŻKI ♦ Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Książkach realizuje projekt pn. : „Szkola Przyszłości w Książkach - II edycja”

Projekt realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Oś Priorytetowa 10, Innowacyjna edukacja, Działanie 10.2 Kształcenie ogólne i zawodowe, Poddziałanie 10.2.2 Kształcenie ogólne.

Wartość projektu: 878 640,14 zł, z tego dofinansowanie: 834 660,14 zł.

Wkład Gminy Książki w kwocie 43 980,00 zł polega na udostępnianiu sal pod potrzeby realizacji zajęć.

Celem głównym projektu jest poprawa efektywności i jakości kształcenia uczniów w Szkole Podstawowej w Książ-

kach.

W ramach projektu realizowane są zajęcia pozalekcyjne w zakresie podniesienia kompetencji matematyczno-przyrodniczych, językowych oraz cyfrowych i umiejętności rozumienia. Prowadzone są również zajęcia kształtujące umiejętności matematyczno-przyrodnicze metodą eksperymentu oraz zajęcia dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (zajęcia logopedyczne, dydaktyczno-wyrównawcze, korekcyjno-kompensacyjne, emocjonalno - społeczne). Uczniowie z klas VI - VIII skorzystali z Unikatowego Kodu Uczenia (się)® czyli Koncepcji rozwoju

umiejętności uczenia się z wykorzystaniem narzędzi Analizy Sposobu Uczenia się (LSA)®. W ramach projektu organizowane są wycieczki edukacyjne m.in. do Młyna Wiedzy w Toruniu.

Ponadto przeprowadzona została modernizacja informatycznej sieci komputerowej w budynku szkoły.

Elementem kompatybilnym do podejmowanych działań z uczniami jest szkolenie nauczycieli podnoszące ich kompetencje.

Okres realizacji projektu 01.03.2022r.-31.08.2023r.

(ak), fot. nadesłane



Dzień bez plecaka

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ W poniedziałek 4 kwietnia 2023 roku był obchodzony w Szkole Podstawowej w Łobdowie dzień bez plecaka



Tego dnia uczniowie przyszedli do szkoły bez plecaków. – Zabawa polegała na tym, by przynieść wszystkie niezbędne przybory w dowolny i zabawny sposób – relacjonuje anglistka Izabela Wierzchowska.

Dzień bez plecaka to święto, które pochodzi z USA. Wymyśliła je Amerykanka Mongai Fankam – aktywistka i założycielka fundacji,

dzięki której z zebranych datków kupowane są w pełni wyposażone plecaki, a następnie wysyłane do państw afrykańskich.

Podczas „no backpack day” dzieci przychodzą do szkoły bez plecaków, a swoje książki i niezbędne przybory przynoszą w rękach lub innych ciekawych zastępczych opakowaniach. W ten sposób chcą zwiększać świadomość

trudnych warunków bytowych oraz problemów z dostępem do edukacji milionów dzieci na całym świecie.

– Wielu młodocianych mieszkańców Afryki musi chodzić pieszo do szkoły z książkami i zeszytami w rękach lub reklamówkach, bo nie stać ich na zakup szkolnego plecaka – dodaje nauczycielka.

W Szkole Podstawowej w Łob-

dowie jest ten dzień obchodzony już od kilku lat i stał się nową tradycją placówki. Kilka lat temu ogólne zainteresowanie wzbudziła taczka jako zamiennik plecaka. Oprócz popularyzacji idei pomocy dla rówieśników z mniej rozwiniętych krajów dzień ten jest także okazją do wykazania się kreatywnością i poczuciem humoru.

Dyrektor Danuta Klonowska

podkreśla udział rady rodziców we wszystkich codziennych wydarzeniach szkolnych, które nie kolidują z planem zajęć, a wręcz przeciwnie, pozwalają na ich uatrakcyjnienie, a ponadto wyzwalają pomysłowość uczniów, która co roku bywa miłym zaskoczeniem.

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Wystawa „Pomiędzy światami” w WDK

27 kwietnia o godzinie 18.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na otwarcie wystawy prac malarskich Pawła Jagusza pt. „Pomiędzy światami”. Wstęp wolny.



Paweł Jagusz dał się poznać wąbrzeźnianom jako utalentowany muzyk i autor teksów. Wraz ze swoim zespołem Karmel wystąpił w amfiteatrze podczas ubiegłorocznych Dni Wąbrzeźna, zagrał też w WDK w czasie tegorocznego finału WOŚP. Jak podkreślają organizatorzy, Paweł Jagusz uważany jest za artystę kompletnego – tworzy muzykę, pisze teksty, maluje, rzeźbi i śpiewa. Jest samoukiem. To również wieloletni

lider w środowisku sztuk walki. Absolwent teologii i resocjalizacji.

Paweł Jagusz mieszka z rodziną na wsi, razem z dziewięcioma kotami i psem. Jak sam mówi, większość jego twórczości stanowi formę autoterapii. – Praca z ludźmi pokrzywdzonymi przez los odcisnęła głębokie piętno na jego osobowości. Głównym zadaniem tworzenia jest istnienie, uwiarygodnienie swojego bytu,

zamknięcie emocji, otwarcie drzwi pomiędzy światami – mówi Dorota Otremba.

Artysta podkreśla, że już sam proces twórczy nacechowany jest głębokimi, rozdzierającymi uczuciami. Emocje i zanurzenie pod powierzchnię tego, co widać, jest istotą jego obrazów, na których odnaleźć można mnóstwo symboli.

Jak informują organizatorzy wystawy, autor opisuje świat

w swoim własnym języku. Często nie zapisuje słów, kreśleniu znaków towarzyszą emocje ciężkie do precyzyjnego nazwania. Mistyczne doświadczenia sprawiają, że część obrazów jest zapisem innych stanów świadomości. Jego malarstwo można zaliczyć do surrealizmu lub surrealizmu magicznego. Od trzech lat prowadzi swój funpage na Facebooku – Bazgroły ze stodoły – na którym dzieli się swoim światem.

– Ten świat nie udaje, że bólu nie ma. Nie unika tematu śmierci. To świat wizji i spacerów po krawędzi rzeczywistości. To świat proroków, duchów, szukania Absolutu. Dotyk nieskończonego. Iluzje i byty, widzialne i niewidzialne. Bazgroły ze stodoły... pełnej duchów – zapowiadają organizatorzy wernisażu.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane WDK oraz archiwum)



Historia zadań domowych

CIEKAWOSTKA ▶ Zadania domowe – chyba nikt nie wspomina ich dobrze, ale z drugiej strony pozwalały utrwalać wiedzę zdobytą w szkole. Obecnie w naszym kraju istnieje wiele ruchów, które chcą zakazania prac domowych. Warto, by ich członkowie zapoznali się z historią, ponieważ podobna akcja trwała kilka dekad w USA



Na początku XX wieku na zachodzie USA powstał ruch społeczny przeciwko zadaniom domowym. Nawet władze stanu Kalifornia faktycznie zabroniły nauczycielom zadawania uczniom pracy do domu. Drobne zadania dozwolono zadawać uczniom starszym niż 14 lat. Krytykowano naukę pamięciową, która charakteryzowała wówczas amerykańskie szkoły. W czasach wielkiego kryzysu, czyli od 1929 do ok. 1934 roku w USA ponownie uderzano w zadania domowe. Przewodził im utytułowany psycholog John Dewey.

Miał pomysł na szkołę w której nie ma lekcji, przedmiotów, a tylko problemy. Uczeń przychodził do szkoły i miał problem, np. budowę drewnianego ogrodzenia. Pod okiem nauczyciela budował ogrodzenie, a przy okazji zdobywał wiedzę na przykład z matematyki, fizyki czy biologii. Była to piękna teoria, która znalazła sporo zwolenników. Niestety idea doprowadziła do tego, że po II wojnie światowej zaledwie co dziesiąty uczeń w USA przeznaczał na naukę w domu ok.

2 godzin. W latach 30. prace domowe zrównano niemal z niewolniczą pracą dzieci.

Wszystko zmieniło się w 1957 roku. Wtedy to naukowcy z ZSRR wystrzelili w kosmos pierwszego sztucznego satelitę – Sputnika. W USA zapanowała panika, ponieważ obawiano się, że wyniesiony w kosmos kawał metalu to w istocie broń. Oczywiście prawda była inna, ale Amerykanie zaczęli zadawać sobie pytanie: dlaczego Rosjanie nas prześcignęli?

Minął rok, a Kongres USA przyjął nowe prawo o Obronnej Edukacji. Przeznaczono miliard dolarów na dodatkowe lekcje matematyki, fizyki, chemii i języków obcych. Szkoła miała przygotowywać młodych ludzi do ewentualności wybuchu wojny. Wróciły także zadania domowe i to nie były jakie. Starano się, by zadanie domowe miało na celu rozwiązanie jakiegoś problemu. Pochłaniało to uczniom wiele godzin. Już w 1962 roku 23% uczniów spędzało przynajmniej 2 godziny w domu na nauce. W latach 80-tych prezydent Reagan ponownie dokręcił śrubę i wymagał od

szkół zadawania jeszcze większej ilości prac domowych. Wkrótce USA zdominowały ZSRR w dziedzinie nauki i gospodarki.

W Europie prekursorami zadawania prac domowych byli Prusacy. Stworzyli świetny, chociaż surowy system edukacji, dzięki któremu w ciągu kilku dekad zdominowali naukową scenę w Europie. Podstawą ich systemu były szkoły ludowe, które kształciły dzieci w duchu niemieckości i dyscypliny. Prace domowe były jednym ze sposobów uzyskania dyscypliny.

W Polsce najbliżej zniesienia prac domowych byliśmy w 2007 roku, gdy ówczesny Rzecznik Praw Ucznia i Rodzica Krzysztof Olędzki stwierdził, że zadawanie prac domowych jest sprzeczne z konstytucją. Tymczasem w Azji, np. w Chinach, w ubiegłym roku wprowadzono w niektórych placówkach przerwy na sen dla uczniów. Stało się tak, ponieważ dzieci mają mnóstwo zadań domowych i odrabiają je do późna w nocy. Następnego dnia w szkole potrafiły zasnąć nawet na stojąco.

(pw)

XX wiek

Piotr czy Paweł?

W 1905 roku w Wąbrzeźnie odbyła się nietypowa rozprawa sądowa, w której jeden ze świadków odegrał rolę Chudeja z filmu CK Dezerterzy, który na każde pytanie odpowiadał „ich weiss nicht” (nie wiem).

W 1905 roku przed sądem w Wąbrzeźnie rozpatrywano jedną ze spraw cywilnych. Przewodniczył jej sędzia Schulz. Na świadka wezwano Pawła Jaworskiego. Gdy świadek stanął przed obliczem sądu, Schulz wypytał go o personalia. – Jaworski Paweł, czy tak? – zapytał sędzia. – Bardzo przepraszam wysokiego sądu, ale ja nie wiem jak mi na imię – odpowiedział świadek. – Niech świadek zechce sobie uprzytomnić, że stoi przed sądem i że żarty należało pozostawić w domu.

Całą rozmowę cytował jeden z niemieckich dzienników, dlatego wiemy jak przebiegała.

Okazało się, że świadek dodał, że nie wie czy nazywa się Paweł czy Piotr, a jako że zeznaje pod przysięgą, to nie chce kłamać. Cała sprawa

miała się tak, że Paweł Jaworski miał brata bliźniaka. Urodził się pod koniec czerwca, więc rodzice zdecydowali się na imiona Piotr i Paweł. Szybko odbyły się chrzciny, ale nie oznaczono który z chłopców to Paweł, a który Piotr. Wkrótce jeden z braci zmarł. Rodzice nie wiedzieli, czy był to Paweł czy Piotr.

– Po prawdzie, czy ja mogę wiedzieć. Czy właśnie nie Paweł umarł, czy ja w ogóle jeszcze żyję? – zakończył wywód świadek. Sędzie Schulz wybuchnął śmiechem, a wraz z nim cała sala. Po paru minutach sędzia stwierdził, że świadek powinien dopisać w urzędzie imię Piotr i dzięki temu jako Piotr Paweł Jaworski będzie pewny swojej tożsamości.

(pw)

XX wiek

1 maja w 1952 roku

Niedługo 1 maja. Gdy zapytamy młodsze pokolenie jakie święto przypada tego dnia, większość odpowie nam milczeniem. Inni stwierdzą że to „majówka”. Nieliczni odpowiedzą, że to Święto Pracy.

W czasach PRL obowiązkiem było uczestnictwo w pochodach, które odbywały się 1 maja. W 1952 roku przeprowadzono nawet liczenie uczestników pochodów. W powiecie wąbrzeskim wypadły imponująco... jeśli wierzyć ówczesnym statystykom. W całym wąbrzeskim 1 maja 1952 roku w pochodzie miało brać udział 22 tysiące osób. Łącznie marsze zorganizowano w Wąbrzeźnie, Kowalewie, Golubiu oraz 6 miejscowościach gminnych z powiatu. W Wąbrzeźnie czoło pochodu otwierał „las czerwonych sztandarów, a za nim w długich kolumnach szli sportowcy, potem zakłady pracy, związki zawo-

dowe, ZMP, harcerze, szkoły, koła gospodyń i inni”.

Mamy informację, że w 1952 roku w wąbrzeskim pochodzie wznoszono hasła na cześć „wodza mas pracujących Towarzysza Stalina i prezydenta Bolesława Bieruta”. W powiecie lipnowskim największy pochód odbył się we wsi Jastrzębie. Była to nagroda za to, że rolnicy z tej wsi spełnili plan kontraktacji w 141%. W Zbójnie w pochodzie miały wziąć udział 2 tysiące osób. W 1952 roku hasłem pierwszomajowym było także potępienie USA za ich udział w wojnie w Korei.

(pw)

„Pralnia” w Lipnie

XX WIEK ▶ W czasie II wojny światowej w Lipnie i okolicach członkowie Armii Krajowej prowadzili akcję „N”. Jej celem było szerzenie defetyzmu wśród miejscowych Niemców. Punkt konspiracyjny w Lipnie, do którego adresowano materiały konspiracyjne, nosił kryptonim „Pralnia”

Podczas okupacji Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej przeprowadzało na terenach Generalnego Gubernatorstwa oraz obszarach wcielonych do III Rzeszy akcję „N”. Głównym celem akcji było rozłożenie od wewnątrz armii i administracji niemieckiej, poprzez wpajanie żołnierzom i urzędnikom przekonania, że III Rzesza już wkrótce zostanie pobita i że spadną na nią wielkie klęski i zniszczenia. Ważnym zadaniem akcji było także poróżnienie żołnierzy z partią narodowosocjalistyczną, której członkowie: „żyli w luksusach na tyłach frontu, jego (żołnierza) kosztem i kosztem jego rodziny, razem z Gestapo i żandarmerią oraz wojskami SS, tymi legionami uprzywilejowanych pretorianów, zadzierających nosa i z góry patrzących na żołnierza liniowego, marznącego i przelewającego krew na froncie wschodnim”.

Według haseł głoszonych przez prasę „nowską” każdy żołnierz niemiecki, jeśli pragnął wrócić z Polski cały i zdrowy do domu i rodziny, to gdy Polacy wystąpią zbrojnie, powinien czym prędzej złożyć broń i czekać aż zostanie odesłany do Niemiec. W kalkulacjach gen. Roweckiego i referatu „N” powołanego do realizacji planu myślą przewodnią



Przykład plakatu Akcji N, który rozwieszany był w miastach Generalnego Gubernatorstwa

była nadzieja, że pod wpływem klęsk wojennych Niemcy załamią się moralnie i zaczną dezertować. Stąd też szczególny nacisk na podważenie morale niemieckiego wojska i ludności cywilnej.

Głównymi środkami propagandowymi było pięć periodyków, wydawanych w języku niemieckim i jeden w języku polskim. Dla żołnierzy niemieckich, walczących na froncie wschodnim przeznaczone były: „Der Soldat” i jego następca „Der Frontkämpfer” – wydawane w latach 1941-1944, „Bilder für die Truppe” z fotografiami obliczonymi na wywołanie u oglądających stanu przygnębienia, „Der Klabauter-

mann” (1942-1943) – satyryczne pismo ilustrowane. Dla ludności niemieckiej w Rzeszy i na terenach do niej wcielonych przeznaczono periodyk zatytułowany „Der Hammer” (1941) zmieniony później na „Der Durchbruch” (1942-1943). Natomiast „Die Ostwache” przeznaczony był dla Niemców w Generalnej Guberni, natomiast „Die Zukunft” (Przyszłość) (1943-1944) wydawany w języku polskim dla Volksdeutschtów, grożący im przykrymi konsekwencjami.

Ponadto wydrukowano setki ulotek pochodzących od rzekomych niemieckich organizacji podziemnych (np. grupy Hessa). Nawoływały one do obalenia

Hitlera, krzewiły separatyzm i doskonale naśladowały rozporządzenia władz niemieckich. Wydano np. dwa zarządzenia dotyczące nowych zasad urlopowych dla żołnierzy frontowych. Druki zostały rozesłane rzekomo przez Oberkommando der Wehrmacht i mówiły o konieczności wysłania na urlop żołnierzy, którzy: nie mieli urlopu od 12 miesięcy, brali udział w kampanii zimowej, co najmniej 6 miesięcy byli na froncie wschodnim lub 9 miesięcy walczili na pierwszej linii, byli ranni lub chorzy oraz tych, których rodziny ucierpiały wskutek bombardowań. Wynikało więc z niego jasno, że prawie każdemu z żołnierzy Wehrmach-

tu przysługuje urlop. Niezadowolony żołnierz dowiadywał się ponadto, że za wykonanie lub niewykonanie tego rozporządzenia odpowiedzialni są jego bezpośredni zwierzchnicy.

Generał Tadeusz Komorowski tak ocenił skutki akcji „N”: „Pojawienie się chociażby jednego wydawnictwa tej niby prasy podziemnej alarmowało Gestapo całego okręgu. Spotkał nas zaszczyt cytowania w tajnych rozkazach sztabu niemieckiego, w których ostrzegano dowódców poszczególnych armii przed drukami pochodzącymi rzekomo z Rzeszy, a w rzeczywistości produkowanymi we wrogich „kuchniach”. Nigdy jednak Niemcy nie odważyli się oficjalnie przyznać, że te kuchnie znajdowały się w Polsce czy też, że jakkolwiek z ujarzmionych narodów mógł z powodzeniem wymierzyć im cios w dziedzinie, którą uważali za swoją specjalność – w propagandzie”.

Historycy przypuszczają, że w Lipnie i okolicach w czasie II wojny światowej akcja „N” mogła przebiegać podobnie. Na pewno rozprowadzono tu ulotki dezinformujące. Materiały trafiały do punktu konspiracyjnego, który nosił kryptonim „Pralnia”.

(Opr.) Szymon Wiśniewski, fot. Domena publiczna

Postać

Szewc i bohater insurekcji

Tym razem przybliżamy postać warszawskiego szewca – Jana Kilińskiego, który wyzwolił Warszawę spod rosyjskiej okupacji w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej. Jest on patronem ulic w wielu miastach.



Jan Kiliński prowadzi jeńców rosyjskich przez ulice Warszawy na obrazie Wojciecha Kossaka

Jan Kiliński urodził się w 1760 roku, w Trzemesznie w Wielkopolsce, w rodzinie Augustyna, majstra murarskiego i Marcjan-

ny. Do Warszawy przybył w roku 1780 i osiem lat później uzyskał tytuł mistrza szewskiego. W tym samym roku, kilka miesięcy póź-

niej poślubił Mariannę Rucińską. W latach 1792-1793 został wybrany radnym Warszawy. Był członkiem Związku Rewolucyjnego.

W dniach 17 (Wielki Czwartek) i 18 kwietnia 1794 roku, w czasie insurekcji warszawskiej stanął na czele ludu. Po 2 dniach walk z silnym garnizonem rosyjskim, dowodzonym przez Osipa Igelströma, oswobodzono stolicę. 19 kwietnia insurekcja przylączyła się do powstania kościuszkowskiego i uznała Kościuszkę za Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej. Władzę przejęła Rada Zastępcza Tymczasowa, w skład której wszedł także Kiliński. Pełnił w niej funkcję radcy w Wydziale Skarbowym, Deputacji Indagnacyjnej i Paszportowej. Wkrótce został zastępcą radcy Rady Najwyższej Narodowej. 28 czerwca 1794 roku Kiliński wysłał oddziały z Warszawy na front. 2 lipca 1794 roku został mianowany przez Kościuszkę pułkownikiem milicji mazowieckiej. Zorganizował 20. Regiment Pieszy Koronny, który bronił Warszawy przed oddziałami pruskimi. Pod koniec powstania (październik 1794) został wysłany do Poznania, gdzie został pojmany przez Prusaków

i wydany Rosjanom.

Po wyjściu z więzienia w twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu (3 grudnia 1796) zamieszkał z rodziną w Wilnie, gdzie brał udział w konspiracji – spisek ojca Faustyna Ciecierskiego, za co został ponownie pojmany przez Rosjan i wywieziony w głąb Rosji. Po powrocie z niewoli (około roku 1798) prowadził warsztat szewski, nie angażując się w życie publiczne. Wyjątkiem było objęcie funkcji radnego Warszawy w okresie Księstwa Warszawskiego.

W roku 1811 poślubił Anstazję Jasińską. Był 2-krotnie internowany, podczas okupacji austriackiej (1809) i rosyjskiej (1813). W Królestwie Polskim uzyskał emeryturę wojskową (pułkownikowską). Pisał pamiętniki. Zmarł 28 stycznia 1819 roku. Został pochowany pod kościołem na warszawskich Powązkach, lecz jego grób został zniszczony w czasie przebudowy kościoła.

Opr. (Szyw), fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Doradztwo

Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, dojazdy, 662860456

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Domy/budynki

Sprzedam budynek w Wąbrzeźnie o powierzchni 272 m2 pod usługi / przemysł. Działka 678m2. Cena 439.000zł. Tel. 793 971 436 / 513 749 838

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Grunty/Rolne

Kupię grunty ROLNE Tel. 508-789-127

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Przyjmujemy zapisy na kurczaki brojlery żywe które sprzedawane będą około 20-maja Cena 7,50 Kg. Odbiór Ostrowite koło Golubia-Dobrzyń Tel. 696-774-698

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Zapraszają do ekologicznego konkursu

GMINA PŁUŻNICA ▶ Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica zaprasza do udziału w konkursie „EKO działania młodzieży”

Projekt „EkoPoglądy wspierają samorządy” realizowany przez stowarzyszenie wraz z młodzieżą działającą na rzecz poprawy sytuacji ekologicznej w powiecie wąbrzeskim ma fundusz na inicjatywy o charakterze ekologicznym w przestrzeni publicznej. Tworzenie ekobudek, parków kieszonkowych, ogrodów deszczowych, murali roślinnych czy zielonych przystanków to część z tego ro-

dzaju inicjatyw.

Najważniejsze informacje na temat proponowanego konkursu to: dedykowany jest on grupom młodzieżowym w wieku od 11 do 18 lat, zamieszkującym na terenie powiatu wąbrzeskiego (grupę inicjatywną powinny tworzyć co najmniej 4 osoby). Stowarzyszenie Młodych Gmina Płużnica obejmuje opieką grupy inicjatywne młodzieży, dlatego ważny

jest kontakt ze stowarzyszeniem przed przystąpieniem do konkursu i podzielenie się swoim pomysłem (biuro@smgp.org.pl). Zostanie przydzielony opiekun, który pomoże napisać wniosek oraz zaplanować projekt.

W ramach zaplanowanych działań przez uczestników konkursu jest możliwość sfinansowania przez organizatora niezbędnych zakupów do kwoty 2000 zł.

Wnioski o dofinansowanie projektów można składać do 28 kwietnia 2023 roku. Na realizację ekologicznych działań konkursowych będzie czas od 01.05.2023 r. do 30.09.2023 r. Projekt „EkoPoglądy wspierają samorządy” współfinansowany jest ze środków Narodowego Instytutu Wolności w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich #NOWEFIO na lata 2021-2030”.

Wszyscy, którym zależy na zdrowym, naturalnym otoczeniu wiedzą, co jest potrzebne w najbliższej okolicy. Wystarczy zgłosić się do organizatora konkursu i wprowadzić w życie swoje pomysły, które przysłużą się samej grupie inicjatywnej i całej lokalnej społeczności.

Oprac. B. Walas
fot. organizatora

IG.6845.7.2023.JG

OGŁASZAM

pierwszy nieograniczony przetarg ustny na dzierżawę pod letnią kawiarenkę i ustawienie food – trucka o powierzchni do 10 m² część działki ewidencyjnej nr 276/4 o powierzchni 77 m² położonej w obrębie 2 miasta

Wąbrzeźna nad jeziorem Zamkowym, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00000491/0

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego wynosi **132,00 złote brutto**

(słownie: sto trzydzieści dwa złote)

Wadium ustalono na kwotę **10,- zł** (słownie: dziesięć złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **2,- zł** (słownie: dwa złote).

Czynsz dzierżawny płatny będzie w następujących terminach :

- za pierwszy miesiąc w terminie 14 dni od daty podpisania umowy,
- w następnym okresie bez wezwania do 10 każdego miesiąca za dany miesiąc.

Przetarg odbędzie się **dnia 22 maja 2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 – sala nr 19. Warunkiem przystąpienia do przetargu na dzierżawę nieruchomości jest **wpłacenie wadium na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006** lub w kasie Urzędu w terminie najpóźniej **do dnia 18 maja 2023 r. włącznie**.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno ul. Wolności nr 18, pokój nr 2, tel. 56 688-45-28 lub przez pocztę internetową: gg@wabrzezno.com Pelen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia”- „Przetargi”).

Wąbrzeźno, dnia 20.04.2023 r.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W KONKURSIE „EKO DZIAŁANIA MŁODZIEŻY”

Zależy Ci na losie naszej Planety?

**Chcesz coś zmienić
w swojej okolicy?**

Masz głowę pełną pomysłów?

Lubisz działać?

**Jeśli tak, to konkurs dla Ciebie!
Zbierz swoją paczkę i napisz projekt :)**

**Sfinansujemy wasze pomysły
nawet do 2000 zł. !**

ZGŁOŚCIE SWOJĄ GRUPĘ tutaj: biuro@smgp.org.pl

BĄDŹCIE EKO Z NAMÍ!

NIW EkoWspółdzielnia

STOWARZYSZENIE
MŁODYCH GMIN
PŁUŻNICA

NOWE
FIO

„Projekt współfinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw

Wąbrzeźno

Zapraszają na sztukę

12 maja o godzinie 19.00 w Wąbrzeskim Domu Kultury wystąpią aktorzy, szerokiej publiczności znani z telewizyjnych seriali. W spektaklu teatralnym pt. „Miłość nie z tej ziemi” bawić nas będą Agata Załęcka oraz Michał Milowicz (planowana obsada).

Jak zapowiadają organizatorzy, tym razem aktorzy zabiorą widzów w świat pełen uczuć i niesamowitych emocji. Wszystko to za sprawą pewnej tajemniczej pary.

„Miłość nie z tej ziemi” to pełna uśmiechu komedia, ze świetną obsadą aktorską i zaskakującą akcją. Tyle potrzeba, żeby ten wieczór można było zaliczyć do udanych.

Bilety w cenie 80,00 zł/os do nabycia w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-16.00. Natomiast cena biletów grupowych (grupa od 15 osób lub dla posiadaczy „Karty seniora”) wynosi 70,00 zł./os. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem telefonu 566881727, wew. 27.

(oprac. krzan)

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Blacha
od ręki!

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REKLAMA

Renta wypadkowa. Co warto wiedzieć?

REGION ➤ W związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową możemy liczyć na szereg świadczeń wypłacanych przez ZUS, jeśli podlegamy ubezpieczeniu wypadkowemu. Jednym z nich jest tzw. renta wypadkowa

Rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową w całym kraju z ZUS-u otrzymuje 64 tys. osób, w tym w województwie kujawsko-pomorskim ponad 3,8 tys. – Świadczenie to przysługuje niezależnie od długości okresu ubezpieczenia wypadkowego, a także bez względu na datę powstania niezdolności do pracy spowodowanej takim wypadkiem – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

O tym, czy niezdolność do pracy ma związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową orzeka Lekarz orzecznik ZUS lub Komisja Lekarska.

Wymagane dokumenty

ZUS nie wypłaca z urzędu renty wypadkowej. Konieczny jest wniosek, który można pobrać ze strony zus.pl. Formularz dostępny jest również w każdej placówce ZUS w punkcie informacyjnym w sali obsługi klientów. Wniosek można złożyć osobiście lub przez pełnomocnika w dowolnej placówce ZUS. Można go przesłać elektronicznie przez PUE ZUS lub skorzystać z pośrednictwa: operatora pocztowego, płatnika składek, czy polskiego urzędu konsularnego.



Do wniosku należy dołączyć:

- informację o okresach składkowych i nieskładkowych wraz z dokumentami potwierdzającymi okresy m.in.: pracy, prowadzenia działalności pozarolniczej, służby wojskowej, pobierania zasiłku dla bezrobotnych, urlopu wychowawczego, nauki w szkole wyższej,
- dokumenty potwierdzające osiągnięte wynagrodzenie,
- zaświadczenie o stanie zdrowia (druk OL-9) wystawione nie wcześniej niż na miesiąc przed złożeniem wniosku oraz ewentu-

alnie dokumentację medyczną,

- wywiad zawodowy, jeżeli osoba ubezpieczona pozostaje w zatrudnieniu,
- protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, sporządzony przez pracodawcę lub kartę wypadku wraz z wyjaśnieniami poszkodowanego oraz informacjami zebranymi od świadków, bądź decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej wydaną przez państwowego inspektora sanitarnego.

Wymagane dokumenty należy złożyć po zaistnieniu wypadku lub stwierdzeniu choroby

zawodowej, nie później niż 30 dni przed ustaniem prawa do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego albo wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy.

Zdarzają się sytuacje, w których świadczenie nie przysługuje. Na przykład, jeśli wypadek przy pracy jest skutkiem wyłącznego złamania przez poszkodowanego przepisów o ochronie życia i zdrowia, gdy nastąpiło to umyślnie lub z powodu jego rażącego niedbalstwa. Renta wypadkowa nie przysługuje również ubezpieczonemu, który, będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem

środków odurzających albo substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku.

Od decyzji przysługuje odwołanie, które należy wnieść pisemnie lub ustnie do protokołu, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS, która wydała decyzję, do sądu okręgowego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji.

Uprawniony może pobierać półtora świadczenia

– Jeśli osoba ubezpieczona nabydzie prawo do emerytury, to ZUS będzie wypłacał oba świadczenia- przysługującą rentę powiększoną o połowę emerytury lub emeryturę powiększoną o połowę renty. Zastosowanie tych proporcji jest uzależnione od wysokości pobieranych świadczeń (świadczenie wyższe wypłacamy w 100 proc., świadczenie niższe w 50 proc.) lub od wyboru świadczeniobiorcy. Co ważne w przypadku podjęcia zatrudnienia np. na umowę o pracę, umowę zlecenia, ZUS zawiesi prawo do wypłaty renty wypadkowej. W takiej sytuacji będzie wypłacał tylko emeryturę – wyjaśnia rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Region

Spiesz się z wnioskiem o 500 plus

Rodzice, którzy chcą zachować ciągłość wypłaty 500 plus, powinni do końca kwietnia złożyć wniosek na nowy okres świadczeniowy. Wówczas jeśli przekazane dokumenty będą kompletne i prawidłowo wypełnione ZUS wypłaci wsparcie jeszcze w czerwcu.



Już od początku lutego ZUS przyjmuje wnioski o 500 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się 1 czerwca 2023 r. i potrwa do 31 maja 2024 r. – Jeśli ro-

dzice nie chcą mieć przerwy w wypłacie świadczenia, elektroniczny wniosek powinni złożyć do końca kwietnia. Jeśli będzie on kompletny i prawidłowo wypełniony, to Zakład

wypłaci pieniądze do 30 czerwca – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Dotychczas na nowy okres świadczeniowy w województwie kujawsko-pomorskim do ZUS-u wpłynęło 181,7 tys. wniosków o świadczenie 500 plus na ponad 285,1 tys. dzieci. W całym kraju od 1 lutego ZUS przyjął ich niemal 3,4 mln na 5,3 mln dzieci.

Wniosek o świadczenie wychowawcze 500 plus ma formę wyłącznie elektroniczną. Można go złożyć przez aplikację mobilną mZUS, Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, portal Emp@tia albo bankowość elektroniczną.

Nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku. Im później zostanie przekazany, tym później pieniądze trafią na rachunek bankowy. Rodzice i opiekunowie, którzy do 30 kwietnia złożą prawidłowo wypełniony wniosek, otrzymają przelew do 30 czerwca. Jeśli złożą wniosek w maju lub czerwcu – ZUS wypłaci świadczenie wraz z wyrównaniem od czerwca odpowiednio do 31 lipca lub 31 sierpnia. Natomiast, gdy złożą wniosek po 30 czerwca, to nie otrzymają już wyrównania od czerwca. Świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku.

– Na przykład, jeśli wniosek wpłynie do ZUS-u w lipcu, to rodzic straci świadczenie za czerwiec,

a wypłata pieniędzy dotrze na konto dopiero do 30 września. Warto więc pilnować terminów, by mieć zagwarantowaną ciągłość wypłaty, jak również nie stracić prawa do świadczenia – tłumaczy Krystyna Michałek.

W przypadku nowo narodzonego dziecka rodzic ma 3 miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobi to w tym terminie, to otrzyma świadczenie z wyrównaniem od dnia urodzenia dziecka. Świadczenie wychowawcze przysługuje, na dziecko do dnia ukończenia przez nie 18. roku życia. Wynosi 500 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemienną 250 zł.

(red), fot. ZUS

Co zamiast betonu?

WĄBRZEŻNO ▶ W jaki sposób zagospodarować plac na końcu ulicy Strażackiej nad Jez. Frydek? Samorząd zwraca się o pomoc do swoich mieszkańców

„Ogród w stylu marokańskim, japońskim, francuskim, skandynawskim lub greckim, a może wiejskim, rustykalnym albo nowoczesnym?” – takie pytanie zadaje burmistrz Tomasz Zygnarowski i kontynuuje. – „Pomóżcie znaleźć odpowiedź na pytanie, czego byśmy oczekiwali w miejscu zniszczonego placu betonowego na końcu ul. Strażackiej? Uważamy, że ulica Strażacka i wspomniany plac wymagają remontu. A szanse mamy na to spore, bo w ramach polityki terytorialnej mamy na to zadanie zabezpieczone 1,2 mln zł. Rozmawiamy o pomysły stworzenia deptaka i fajnego miejsca do wypoczynku z ławeczkami, altanką, roślinami, a może nawet i pomostem. W tej części miasta zdecydowanie tego brakuje. ... Ale może macie lepsze pomysły na zrobienie czegoś fajnego?” – napisał w swoim poście na Facebooku burmistrz miasta

Wpis zakończony jest prośbą o komentarze, propozycje i ewentualne zdjęcia rozwiązań podpatrzonych i możliwych do zrealizowania w Wąbrzeźnie. Mamy możliwość współdecydowania o sposobie zagospodarowania tego terenu, więc korzystajmy z okazji i pomóżmy ulepszyć miasto według zapotrzebowania jego mieszkańców.

Oprac. B. Walas
fot. FB T. Zygnarowskiego



IG.6845.2-3.2023 J.G

OGŁASZAM

pierwszy nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż prawa własności :

1. **do lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 33,25 m²**, składającego się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc, zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Mickiewicza nr 19**, na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 70 o powierzchni 575 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00030526/4 wraz z udziałem w wysokości 4133/76645 części wspólnych budynku i jego urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu. Do lokalu przynależy piwnica o powierzchni 8,08 m².

Cena wywoławcza wynosi 133.000,00 zł

(słownie: sto trzydzieści trzy tysiące złotych)

Wadium ustalono na kwotę **8.000,00 zł** (słownie: osiem tysięcy złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **1.330,00 zł**

(słownie: jeden tysiąc trzysta trzydzieści złotych).

2. **do lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 30,50 m²**, składającego się z jednego pokoju, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc, zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 2 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Grudziądzkiej nr 10**, na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 487 o powierzchni 415 m² i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00034517/6 wraz z udziałem w wysokości 3650/18610 części wspólnych budynku i jego urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz takim samym udziałem w prawie własności gruntu. Do lokalu przynależy pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 6,00 m².

Cena wywoławcza wynosi 122.000,00 zł

(słownie: sto dwadzieścia dwa tysiące złotych)

Wadium ustalono na kwotę **7.000,00 zł** (słownie: siedem tysięcy złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż **1.220,00 zł**

(słownie: jeden tysiąc dwieście dwadzieścia złotych).

Przetarg odbędzie się **dnia 23 maja 2023 roku o godzinie 11.00 (lokal mieszkalny w pkt 1) , o godzinie 12.00 (lokal mieszkalny w pkt 2)** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno (ul. Wolności nr 18 – sala nr 19). Warunkiem przystąpienia do przetargu na sprzedaż jest **wpłacenie wadium na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno – 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006, do dnia 18 maja 2023 r. włącznie.**

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno, tel. 56 6884528 lub przez pocztę internetową e-mail: gg@wabrzezno.com

Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia” - „Przetargi”).

Wąbrzeźno, dnia 20.04.2023 r.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE

Wąbrzeźno

Konkursy WDK

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w konkursach plastycznych oraz cukierniczym.

Regulaminy oraz szczegółowe informacje są udostępniane do wglądu w siedzibie organizatora (Wąbrzeźno, ul. Wolności 47), można je także pobrać na stronie internetowej domu kultury www.wdkwabrzezno.pl.

Wojewódzki konkurs plastyczny „Moja mama”

Dzień Matki stał się okazją do zorganizowania wojewódzkiego konkursu plastycznego pt. „Moja mama”. Jak informuje Dorota Otremba, ta inicjatywa jest skierowana do dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów szkół podstawowych z województwa kujawsko – pomorskiego. – Celem tego wyzwania plastycznego jest okazanie szacunku i miłości dla swojej mamy oraz autorskie przedstawienie jej wizerunku. Idea konkursu ma służyć podkreśleniu, jak ważną rolę w naszym społeczeństwie pełni mama – informuje Dorota Otremba.

Uczestnicy konkursu, wybrana przez siebie techniką, powinni stworzyć pracę z mamą w roli głównej. Pracę konkursową należy przesłać na adres organizatora do 12 maja.

Powiatowy konkurs plastyczny dla całych rodzin

Kolejny konkurs plastyczny nosi tytuł „Wszystkie dzieci nasze są”. – Do udziału w tej rywalizacji zapraszamy przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych wraz z rodzicami. Konkurs skierowany jest do mieszkańców powiatu wąbrzeskiego. – Inicjatywa ma na celu wspólne rodzinne wykonanie

pracy plastycznej, rozwijanie inwencji twórczej, kreatywności i aktywności – mówi Dorota Otremba. – Zadanie polega na stworzeniu autorskiego plakatu (format nie może być mniejszy niż A3), prezentującego hasło konkursu – dodaje.

Prace należy dostarczyć do Wąbrzeskiego Domu Kultury do dnia 15 maja.

Rodzinna drożdżówka

Natomiast wszystkich amatorów domowych wypieków WDK zaprasza do udziału w konkursie cukierniczym „Rodzinna drożdżówka”. – Zadaniem uczestników jest upieczenie rodzinnej drożdżówki według tradycyjnego przepisu. Do udziału w konkursie zapraszamy mieszkańców naszego powiatu – dzieci wraz z rodzicami. Szanowni rodzice, spróbujcie razem z dziećmi stworzyć słodkie i jedyne w swoim rodzaju ciasto! – zachęca Dorota Otremba.

Wystarczy przygotować pyszne drożdżowe ciasto i dostarczyć je 1 czerwca do godz. 13:00 do Wąbrzeskiego Domu Kultury. Wręczenie nagród laureatom odbędzie się 1 czerwca podczas Dnia Dziecka w Parku WDK.

– Zainteresowanych prosimy o przesłanie karty zgłoszenia na adres: Wąbrzeski Dom Kultury lub email: tywanek@wdkwabrzezno.pl lub animacja@wdkwabrzezno.pl.

Bliższych informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24.

(oprac. krzan)

Najlepsi biegacze w powiecie

LEKKOATLETYKA ▶ W ubiegłą środę powiatowy organizator sportu Jarosław Rybszleger w ramach mistrzostw powiatu zorganizował indywidualne i drużynowe biegi przełajowe

W zawodach uczestniczyli uczniowie obu naszych szkół: Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie. W kategorii drużynowej zarówno w grupach dziewcząt jak i chłopców wygrały drużyny ZSO. W rywalizacji indywidualnej podium przedstawia się następująco: I miejsce – Laura Grabowska ZSO, II miejsce – Marta Ciupak ZSO, III miejsce – Aleksandra Kowalska ZSO.

Chłopcy: I miejsce – Dawid Olaszewski ZSO, II miejsce – Kacper Wiśniewski ZSO, III miejsce – Nikodem Kempa ZSO.

– Warto wspomnieć, że powiatowego organizatora sportu powołuje starosta wąbrzeski. Organizowane przez POS zawody są powiązane z wojewódzkim kalendarzem imprez sportowych na dany rok szkolny. Podczas zmagania uczniów wyłaniane są najlepsze drużyny, które re-

prezentują powiat na etapie wojewódzkim. Symboliczne upominki dla dzieci oraz stanowisko POS jest finansowane z budżetu powiatu. Serdecznie dziękujemy za wspólną zabawę. Trzymamy kciuki za kolejne sukcesy! Życzymy powodzenia wszystkim drużynom – informuje Wydział Organizacyjny Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie.

(red), fot.
Powiat Wąbrzeski



Wydarzenie

Zapraszają na Bieg Konstytucji 3 Maja

Wąbrzeski magistrat zaprasza do udziału w Biegu Konstytucji 3 Maja, który odbędzie się na Stadionie Miejskim im. Jana Wesołowskiego w Wąbrzeźnie 3 maja br.



Bieg Konstytucji 3 Maja podzielony jest na bieg open oraz biegi dla dzieci i młodzieży

z podziałem na kategorie wiekowe i płeć. W tym roku obowiązują wyłącznie zapisy elek-

troniczne! Impreza rozpocznie się o godz. 12.00. Pierwszy odbędzie się bieg OPEN na dystan-

cie 2000 m. Mogą w nim wziąć udział osoby urodzone w roku 2007 i starsi. Następnie odbędą się biegi dla dzieci i młodzieży. Zawodnicy nie ponoszą opłat startowych. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy, a w każdym biegu pięć osób, które stawią się na mecie jako pierwsze otrzyma także medal.

– Zapisy trwają do 23 kwietnia, a od 25 kwietnia dzieci będą mogły odebrać własne numery startowe w swoim przedszkolu lub szkole. Limit uczestników

na wszystkie biegi łącznie wynosi 400 osób. UWAGA! Obowiązują wyłącznie zapisy elektroniczne poprzez formularz na stronie <https://competit.pl/w/8373/>. Bezpośrednio przez wydarzeniem nie będzie możliwości zapisania się na bieg – informuje UM Wąbrzeźno.

Na stronie urzędu miasta znajduje się regulamin oraz instrukcja w jaki sposób zapisać siebie lub swoje dziecko.

(ak),
fot. UM Wąbrzeźno